

E. Gierek przyjął ambasadora Kuby

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora Republiki Kuby w Polsce Jorge Balanos Suareza.

S. Olszowski zakończył wizytę w Rumunii

11 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski zakończył oficjalną wizytę przyjaźni w Rumunii. W drugim i ostatnim dniu S. Olszowski został przyjęty przez sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Państwa SRR Nicolae Ceausescu.

Rozmowy przeprowadzone w tym dniu między ministrami spraw zagranicznych obu krajów dotyczyły spraw międzynarodowych.

W godzinach wieczornych w siedzibie rumuńskiego MSZ S. Olszowski i C. Manescu podpisali umowę o otwarciu w Bukareszcie i Warszawie ośrodków kulturalnych Polski i Rumunii. (PAP)

J. Okuniewski przybył do Moskwy

Do Moskwy przybył wczoraj minister rolnictwa PRL Józef Okuniewski.

W czasie swego pobytu w ZSRR minister Okuniewski spotkał się z ministrem rolnictwa Związku Radzieckiego w celu omówienia bieżącej współpracy w dziedzinie rolnictwa.

Minister Okuniewski zapoznał się także z pracą niektórych ra dzieckich obiektów rolnych, przede wszystkim ferm hodowlanych. (PAP)

Uczestnicy akcji letniej ZHP u J. Tejhmy

Przebywającą w naszym kraju blisko 300-osobową grupę dzieci z 21 krajów Europy i Azji — uczestników 21 międzynarodowej akcji letniej ZHP, przyjął dziś w ogrodach Urzędu Rady Ministrów członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Józef Tejhma.

Witając serdecznie swych gości J. Tejhma życzył im, by ich pobyt w Polsce pozwolił im poznać piękno, tradycję i osiągnięcia naszego kraju. (PAP)

Zapowiedź nowej wojny w Ulsterze?

W oświadczeniu opublikowanym w Belfaście paramilitarne Stowarzyszenie Obrony Ulsteru (UDA) zapowiedziało przejście do natarcia i w związku z tym nadanie swej organizacji charakteru ofensywnego.

Plany ekstremistów protestanckich zgrupowanych w tym stowarzyszeniu oznaczają dalszą niebezpieczną eskalację napięcia w Irlandii Północnej. Obserwatorzy londyńscy są zgodni, że Ulsterowi znów zagraża wojna domowa.

Ulsterska organizacja ekstremistyczna oskarża Williama Whitelawa, ministra rezydenta d/s Ulsteru, o „zdradę zaufania lojalistów”.

Dziś przypada 282 rocznica bitwy nad Boyne, w której protestanckie wojsko Wilhelma Orańskiego odniosło zwycięstwo nad katolicką armią Jakuba I.

Szachowy „mecz stulecia” rozpoczęty

Z 9-dniowym opóźnieniem rozpoczął się wczoraj w Reykjaviku pojedynek o tytuł mistrza świata w szachach między jego obrońcą, 35-letnim Borysem Spasskim (ZSRR) i młodszym o 6 lat amerykańskim arcymistrzem, Robertem Fischerem.

Islandzcy organizatorzy meczu do ostatniej chwili mieli problemy ze spełnieniem wszystkich warunków, wysuniętych przez ka-

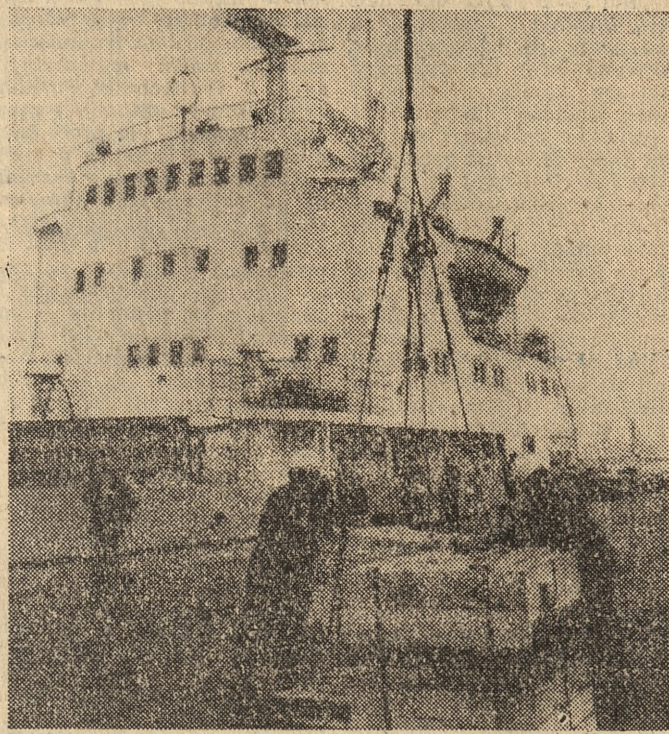
Dokończenie na str. 4

GWIAZDZOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
12
LIPCA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 164 (8826)
Cena 50 g

Szczecińscy dokerzy



Szczecińscy dokerzy zadania pierwszego półrocza wykonali w 102,6 proc., przeładowując łącznie 8 mln 230 tys. ton towarów. Najwyższe obroty zanotował zespół portowy Szczecin-Swinoujście w przeładunkach węgla. W następnej kolejności były surowce chemiczne, ruda, drobnica oraz zboże. Na zdjęciu: przeładunek drobnicy w porcie szczecińskim. Fot. — C.A.F.

W Słupcy rusza nowa Wytwórnia Konstrukcji Stalowych

Za kilka dni ruszy duża Wytwórnia Konstrukcji Stalowych „Mostostalu” w Słupcy. Z tej okazji odbyła się wczoraj konferencja prasowa w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1, które było głównym wykonawcą i koordynatorem inwestycji ważnej dla gospodarki narodowej.

Dyrektor naczelny przedsiębiorstwa — inż. A. Luczak, kierownik grupy robót — inż. J. Jastrzębski oraz kierownik budowy nowej Wytwórni — inż. S. Sacewicz poinformowali dziennikarzy o zastosowanych w Słupcy sposobach budowania, dzięki którym, tak wielki obiekt (jego kubatura równa

się połowie Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie), stanął w rekordowym tempie — 22,5 miesiąca.

Złożyły się na to m. in.: za stosowanie stalowych konstrukcji ścian i dachów, nowoczesnych materiałów obudowy, przykrycie i grodzi działowych (fabryczne płyty wielo warstwowe), odpowiadająca tym konstrukcjom i materiałom technologia i organizacja wykonawstwa oraz wysoki stopień zaangażowania załogi.

Zdobyte na słupckiej budowie doświadczenia zostaną wykorzystane na innych tego typu inwestycjach. A „Słupca” już się zaczyna spłacać. Na miesiąc przed oficjalnym otwarciem rozpoczęła produkcję konstrukcji budynku dla Cukrowni w Zbiersku. W planie ma także nowe hale dla poznańskiego „PoWogazu”. Do końca tego roku ma dać 10 000 ton konstrukcji, a docelowo — 37 500 ton rocznie. (pch)

głównym tematem rozmowy papieża z Rogerem był problem wietnamski. Przypomina się, że w ostatnią niedzielę Paweł VI w przemówieniu do wiernych potępił kategorycznie wojnę prowadzoną przez Amerykanów w Indochinach.

Posiedzenie ZKJ

Na wyspie Brioni rozpoczęło się we wtorek posiedzenie Związku

PAP-RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM

Komunistów Jugosławii. Referat wstępny na temat walki ZKJ z nacjonalizmem wygłosił członek Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Todor Kurtovic.

Dymisje w rządzie greckim

Rzecznik rządu greckiego poinformował 11 bm. o dymisji ministra gospodarki — J. Pezopulosa, ministra do spraw porządku publicznego — S. Wellianitysa, ministra oświaty

XXVI Sesja RWPG

Program socjalistycznej integracji

Uczestnicy XXVI Sesji RWPG, którzy w pierwszym dniu obrad wysłuchali sprawozdania przewodniczącego komitetu wykonawczego Rady o najbardziej aktualnych kierunkach współpracy krajów członkowskich oraz o wynikach działalności poszczególnych jej organów w ciągu ostatniego roku przystąpili we wtorek, 11 bm. do kolejnego zasadniczego punktu dziennego.

Były to wypowiedzi wszystkich premierów — szefów delegacji rządowych na obecną Sesję. Ustosunkowali się oni do ocen pracy RWPG, przedstawili nych poprzedniego dnia, dzieląc się jednocześnie uwagami na temat realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich.

Z wielkim zainteresowaniem uczestnicy Sesji wysłuchali

również we wtorek wystąpienia przewodniczącego delegacji Kuby ministra Carlosa Rodrigueza. Zgłosił on wniosek swego rządu o przyjęcie Kuby w poczet członków RWPG.

Szef delegacji polskiej — premier Piotr Jaroszewicz podkreślił w swym przemówieniu, iż znaczenie obecnej Sesji polega na tym, że ocenia ona, jak praktycznie zapoczątkowana została realizacja programu socjalistycznej integracji.

Stworzono mocne podstawy dla rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w latach następnych.

Prace nad perspektywicznym planem rozwoju gospodarczego Polski wykazały, że jednym z najtrudniejszych problemów, którego nie możemy rozwiązać własnymi siłami jest pokrycie potrzeb paliwowo-energetycznych — powiedział P. Jaroszewicz. Dla zapewnienia jak najefektywniejszego wykorzystania istniejących możliwości będziemy podtrzymywać różnorodne kierunki i formy pogłębiania naszej współpracy w elektroenergetyce.

Wprawdzie nasza strategia w dziedzinie rozwoju bazy paliwowo-energetycznej opiera się na maksymalnym wykorzystaniu zasobów węgla, niemniej na początku lat osiemdziesiątych zamierzamy zbudować pierwszą elektrownię atomową.

Mówca zwrócił uwagę na wyniki wspólnego planowania niektórych wybranych rodzajów produkcji. Dla polskiej gospodarki istotne zwiększenie udziału w międzynarodowej specjalizacji i kooperacji prze-

mysłu elektromaszynowego to nie tylko możliwość zaspokojenia zapotrzebowania na maszyny i urządzenia, których nie jesteśmy w stanie produkować, ale również jedna ze skuteczniejszych dróg podniesienia ogólnego poziomu technicznego przemysłu.

Dotychczas nasze wysiłki na tym polu wyrażają się zawarciem kilkudziesięciu porozumień z braćmi krajami.

W końcowej części wystąpienia premier Jaroszewicz podkreślił, że pod wpływem pokojowej polityki ZSRR i innych krajów socjalistycznych stworzone zostały pomyślne warunki dla twórczej i pokojowej pracy naszych narodów.

P. Jaroszewicz wyraził żądanie strony polskiej ze zgłoszonego w dniu 11 bm. wniosku Kuby o przyjęcie jej w poczet członków RWPG. (PAP)

Delegacja KRL-D u marszałka Sejmu

Delegacja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D, na czele której stoi wiceprzewodniczący Zgromadzenia — Kang Riang UK złożyła 11 bm. wizytę marszałkowi Sejmu — Stanisławowi Gucwie. W czasie spotkania przewodniczący delegacji przekazał w imieniu swego kraju podziękowanie narodowi polskiemu za jego poparcie dla sprawy pokojowego zjednoczenia Korei.

Następnie odbyły się robocze rozmowy członków delegacji z grupą posłów. Goście zapoznali się z organizacją i pracą Sejmu oraz jego poszczególnych komisji. Wymieniono również doświadczenia w działalności obu parlamentów. Rozmowy będą kontynuowane 14 bm. (PAP)

„Tydzień Bałtyku”

Parlamentarzyści obradują w Rostocku

W ramach obchodów „Tygodnia Bałtyku” rozpoczęła się we wtorek w Rostocku — Warnemuende VII konferencja parlamentarzystów z państw nadbałtyckich i północnoeuropejskich. Biorą w niej udział liczniejsze niż kiedykolwiek delegacje z 8 państw, m. in. z Polski.

Obrady poświęcone są przede wszystkim kontynuowaniu procesu odprężenia i sprawie zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Ponadto omawiane są inicjatywy krajów skandynawskich, zmierzające do unormowania stosunków z Niemiecą Republiką Demokratyczną.

W poniedziałek wieczorem goście zagraniczni, którzy przybyli na spotkanie parlamentarzyście oraz na różne imprezy związane z „Tygodniem Bałtyku”, uczestniczyli w przyjęciu wydanym przez rząd NRD, na którym był obecny i sekretarz KC SED, Erich Honecker. Przemawiał Horst Sindermann, członek Biura Politycznego SED i pierwszy zastępca premiera NRD.

Możemy stwierdzić z zadowoleniem, że tegoroczny „Tydzień Bałtyku” przebiega w duchu obecnych, budzących nadzieję tendencji do odprężenia międzynarodowego w Europie. Dzięki roli ZSRR i całej wspólnoty socjalistycznej w polityce światowej, dzięki niezmordowanej walce sił postępu, istnieje realna możliwość przekształcenia Europy w kon-

tynent pokoju — oświadczył m. in. Sindermann. Oceniał on układy Związku Radzieckiego i Polski z NRF, jak również układy między NRD a NRF oraz 4-stronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego, jako wiążące z punktu widzenia prawa międzynarodowego deklaracje o nienaruszalności istniejących obecnie w Europie granic.

Ośmiuosobowej delegacji Sejmu PRL przewodniczył członek Rady Państwa, poseł Henryk Szafranski. Z gorącym przyjęciem spotkał się przekazywany przez niego uczestnikom spotkania list przewodniczącego Rady Państwa PRL, prof. Henryka Jabłońskiego. (PAP)

W związku ze zbliżającym się świętem narodowym Francji, w Pałacu Ostrogskich w Warszawie odbyła się 11 bm. uroczysta akademicka zorganizowana staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

Ambasador PRL na Malcie

Ambasador PRL na Malcie, Kazimierz Sidor, pełniący te funkcje wraz z misją ambasadora PRL we Włoszech, złożył 11 bm. listy uwierzytelniające gubernatorowi Malty, Antony Mamo.

Tego samego dnia ambasador Sidor przyjechał do Malty, aby w imieniu ministra spraw zagranicznych Malty, Dom Mintoffa.

Święto narodowe Francji

W związku ze zbliżającym się świętem narodowym Francji, w Pałacu Ostrogskich w Warszawie odbyła się 11 bm. uroczysta akademicka zorganizowana staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

Wśród przybyłych znajdowało się wiele osobistości polskich. Obecny był ambasador Francji w Polsce — Augustin Jordan, a także przybyła do Warszawy delegacja Towarzystwa „France — Pologne”.

Polska będzie znajdować się nadal na skraju klina wyjątkowego. Za chmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające, zwłaszcza w zachodniej połowie kraju. Miejscami przelotne opady, burze. Temperatura maksymalna od ok. 21 st. na północnym zachodzie do ok. 25 st. w centrum i do 28 st. na krańcach wschodnich. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Czas zebrać siły

Lipcowe dni są czasem mało stosownym dla rozważań o czymś innym niż niedawny czy bliski wypoczynek. Jednakże właśnie dla przyszłości, znacznie lepszych niż ten urlopów, trzeba dziś zająć się sprawami niewakacyjnymi — pracą

Sytuację uznają wszyscy za doskonałą: dobrze działa cała gospodarka, skoro zanosi się na zwiększenie, w ciągu dwóch lat, płac realnych w takim stopniu, w jakim miały one wzrosnąć przez trzy lata. Ale jeszcze bardziej należy wykorzystać możliwości, które pozwoliłyby przyspieszyć poprawę warunków życia. Każdy widzi wokół siebie możliwości pracy lepszej, sprawniejszej, dającej zatem prawo do utrzymania rozwiniętego już tempa wzrostu płac i dochodów.

Aby dzisiejsze tempo utrzymać w przyszłości, niezbędne są już dziś powszechne o to starania w każdym zakładzie, w każdej instytucji. Chodzi o przejrzenie i zewidencjonowanie możliwości pełniejszego wykorzystania maszyn i aparatury wytwórczej, materiałów, ludzkich kwalifikacji.

Bo korektę na półmetku planu pięcioletniego, na którą wszyscy czekają, można zrobić tylko wówczas, jeśli efektywność pracy, wykorzystanie narodowego majątku okaże się wyższe niż to przyjęto w uchwale o planie wieloletnim. Innych możliwości nie ma — jedynie rozumnie zorganizowany warsztat, jedynie wydajniejsza praca i lepiej wykorzystany surowiec upoważniają do poprawy większej niż oczekiwano. Dla dodatkowej produkcji, warunkującej przecież zwiększenie dochodów i płac, trzeba znaleźć dodatkowe surowce i możliwości wytwórcze natychmiast — albo przez wykorzystanie rezerw, albo skrócenie czasu budowy nowych obiektów, co także należy uznać za czynnik „R”. Nie wchodzi w rachubę stawianie całkiem nowych obiektów, a to ze względu na czas, w małym tylko stopniu można liczyć na znaczne zwiększenie importu towarów, bo to przecież wymaga odpowiedniej rekompensaty eksportowej.

Tak więc najbliższe miesiące zadecydują o realności zwiększenia programu wytwórczego, a w następstwie socjalno-bytowego. Praktyka ostatnich miesięcy wykazała, iż postulat dodatkowego, ponadplanowego wytworzenia dóbr wartości 20 miliardów złotych, uznawany z początku za bardzo napięty, może być przekroczony w tym roku — o połowę... Nic nie stoi na przeszkodzie, by w podobny sposób zwiększyć efekty w roku przyszłym, w latach następnych. Z każdego kilograma materiału nasze fabryki wyciskają jeszcze znacznie mniejszą wartość niż inni. Wydajność — mimo zbliżonych kwalifikacji — znacznie zostaje w tyle, a wykorzystanie majątku wykazuje luki znane nie tylko ekspertom. Jeśli te możliwości zebrać, jeśli racjonalnie wykorzystać, wówczas zamiary okażą się z pewnością realne.

Dobłą okazją dla sporządzenia rejestru czynności warunkujących lepszą pracę jest przygotowywanie projektu przyszłorocznego planu. Przedsiębiorstwa i instytucje uwolnione od obowiązków biurokratycznych świadczeń mają obecnie znacznie lepsze niż kiedykolwiek warunki do wykazania umiejętności prawdziwie gospodarskich. Ponieważ wyjawienie i wykorzystanie możliwości pracy bardziej efektywnej nie jest już działaniem na własną szkodę, można więc przypuszczać, że nie zabraknie chętnych do przejawienia inicjatywy.

B. M.

Wczoraj na budowie poznańskiej Kaponiery

Upały, panujące przez kilka kolejnych dni, mocno dały się we znaki budowniczym poznańskiej Kaponiery, szczególnie tym, którzy zatrudnieni byli na powierzchni. Wczorajsze gwałtowne ochłodzenie przyjęło tu z zadowoleniem.

Co obecnie wykonuje się na tej budowie? Tunele są już gotowe, oprócz jednego segmentu, w którym trwa szalowanie ścian. Roboty zostaną tutaj za zakończone do 5 sierpnia. Z kolei wykonywane będą dwie pary schodów, z wyjątkami po stronie kina „Bałtyk” i „Merkurego”. W sierpniu też nastąpi zabudowa powierzchni ronda, włącznie z położeniem szyn tramwajowych i połączeniem ich z torowiskami ulic Zwierzynieckiej — Czerwonej Armii oraz w obie strony ul. Roosevelta. Pozwoli to na zlikwidowanie używanych obecnie torów objazdowych.

W najbliższych dniach ma się też zakończyć budowę jezdni ul. Czerwonej Armii i wykonuje się ponadto tam i na Zwierzynieckiej podłączenia instalacji.

Wewnątrz, w tunelach pracuje obecnie kilku podwykonawców. Zaawansowane są roboty elektrotechniczne i kanalizacyjne, od przyszłego zaś tygodnia przystąpi się do wykonywania stropu podwieszanego.

Udzielającego nam informacji koordynatora prac — inż. Zysmunta Ziętkę zapytaliśmy jeszcze o aktualny stan zatrud-

HUMOR I SATYRA



— Przed dwoma laty jeden dał sobie radę

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszynski

12 VII 1972 Nr 164 (8826)

nienia na budowie. Ekipa Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych składa się z prawie 70 osób, a Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych — z 30 pracowników. Zdaniem naszego rozmówcy, z MPDRWK przydałoby się na Kaponierze trochę więcej ludzi. (zk)

Z sali sądowej

Fałszywe złoto nie przyniosło szczęścia

Bezwartościowe, mościane sztabki do złudzenia przypominały złote oryginalnej produkcji szwajcarskiej rafinerii „Argor Chassano”. Ich wytwarzaniem oraz rozprowadzaniem (głównie w Poznaniu, choć nie tylko) zajmowała się 16-osobowa grupa oszustów.

Przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania zapadł właśnie wyrok w tej sprawie. 24-letniemu Zbigniewowi Przybylskiemu (zam. Poznań, ul. Gąsiorowskich 8/1), 32-letniemu Jackowi Zwierzynieckiemu (zam. Poznań, ul. Małackiego 15/3), 24-letniemu

Kpt. K. Baranowski 800 mil od Newport

W nocy z 10 na 11 bm. radiostacja „Gdynia-Radio” uловиła kolejne połączenie z polskim żeglarzem — samotnikiem kpt. Krzysztofem Baranowskim, który na jacht „Polonez” żegluję w kierunku me ty w Newport. Tym razem słyszalność była bardzo słaba i pomimo wysiłków dyżurnych radiostacji można było odczytować strzępy poszczególnych zdań.

Dzielny żeglarz podał swoją aktualną pozycję 45 nord — 57,30 west. Po naniesieniu tych danych na mapę obliczono, że w linii prostej znajduje się on w odległości ok. 820 mil od mety.

Kpt. Krzysztof Baranowski informuje o swoim dobrym samopoczuciu.

W dalszym ciągu brak jest natomiast wiadomości o pozostałych dwóch polskich samotnych żeglarzach — kpt. Terezie Remiszewskiej i kpt. Zbigniewie Puchalskim. (PAP)

Egzaminy wstępne

Za mało dobrych kandydatów

W szkołach wyższych kończą się egzaminy ustne. Komisje kwalifikacyjne przystępują do sporządzania list przyjętych na studia. Wybór przyszłych studentów w większości przypadków nie będzie chyba trudny — w tym roku bowiem zabrakło tzw. przeciętnych kandydatów. Są albo bardzo dobrze i dobrze przygotowani, albo zdecydowanie źle. Tych ostatnich jest, niestety, więcej.

Opinie egzaminatorów są zgodne co do dwóch spraw — najgorzej zdawano egzaminy z przedmiotów ścisłych oraz z języków obcych. W wielu uczelniach zauważa się jednak już pewną poprawę wskazującą na to, że przedmiotom tym poświęca się w szkołach śred-

Święto Mongolii

We wtorek naród Mongolii obchodził święto — 51 rocznicę rewolucji ludowej. W stolicy kraju — Ulan Bator odbyła się z tej okazji defilada wojskowa.

Na trybunie honorowej na placu Suche Batora zajęli miejsca: I sekretarz KC MPL-R, premier Jumdazagijn Cedenbal p.o. przewodniczącego Prezydium Wielkiego Chu-raku Ludowego Sonomyn Luw san i inni przywódcy.

Po defiladzie odbyła się manifestacja ludności.

Świąteczne manifestacje rocznicowe odbyły się we wszystkich miastach Mongolii. (PAP)

Wykrycie siatek szpiegowskich w Egipcie

Szef egipskiego kontrwywiadu, gen. Ahmed Ismail, oznajmił we wtorek w Kairze, że kontrwywiad wykrył w ostatnim czasie kilka przypadków szpiegostwa. Zapowiedział on ogłoszenie szczegółów tych spraw w odpowiednim momencie. Chwilowo ze względów bezpieczeństwa i z powodu aktualnej sytuacji politycznej dane te nie mogą być ujawnione.

W wywiadzie dla blisko-wschodniej agencji prasowej MENA, gen. Ismail podał, że niektóre wypadki szpiegostwa były już rozpatrywane przez odpowiednie sądy, podczas gdy w sprawie innych tego typu przestępstw śledztwo trwa nadal. Szef egipskiego kontrwywiadu oskarżył wywiad izraelski o prowadzenie zakrojonej na szeroką skalę ofensywy, godzącej w interesy Egiptu. Podkreślił równocześnie, że machinacje te zostały w porę wykryte. (PAP)

nich więcej uwagi. Nadal jednak zbyt dużo młodych liczy na szczęście i przystępuje do egzaminów zupełnie bez przygotowania.

Oto jak w rozmowach z korespondentami PAP oceniano przygotowanie tegorocznych kandydatów. W Uniwersytecie Warszawskim — jak stwierdził sekretarz komisji uczelnianej — doc. Krzysztof Kruszewski — wyraźnie zaznaczył się podział kandydatów na bardzo dobrych i złych. Lepszy niż w latach ubiegłych zdawano matematykę, z językami obcymi jednak nadal jest źle. Po egzaminach pisemnych odpadło 920 kandydatów. O 1760 indeksów ubiegają się więc 5642 osoby.

Podobne zjawisko — wyraźny podział na dobrych i złych kandydatów — zanotowano w Politechnice Warszawskiej. Prof. Wojciech Zakowski — kierownik zespołu egzaminatorów na elektronice, gdzie o 1 miejsce ubiegało się 5 osób, stwierdził, że miejsce starczy tylko dla bardzo dobrych. Wśród nich pokazała grupę stanowią młodzież robotniczą i chłopską.

W Politechnice Gdańskiej — według opinii przewodniczącego komisji egzaminacyjnej — prof. Jerzego Dziedzica — egzaminy z przedmiotów ścisłych wypadły słabiej niż w ub. roku. Tak np. na elektronice ponad połowa kandydatów otrzymała „dwójki” z fizyki.

Matematyka była „piętą achillesową” kandydatów na Uniwersytecie — ponad 70 proc. kandydatów na wydział ekonomiki transportu dostało z tego przedmiotu „dwójki”, na innych wydziałach ekonomicznych kłopoty z matematyką miała ponad połowa kandydatów.

Na Uniwersytecie w Poznaniu — według zdania przewodniczącego komisji uczelnianej — prof. Benona Miśkiewicza — w tym roku poziom zdających jest wysoki. Liczba kandydatów, którzy mają przecięt-

Sukces McGoverna

Pierwszy dzień konwencji demokratów

We wtorek rozpoczęła się w Miami Beach na Florydzie ogólnokrajowa konwencja partii demokratycznej z udziałem 3.016 delegatów.

Kluczowe znaczenie miała sprawa delegacji stanu Kalifornia. Jak wiadomo, senator George McGovern domagał się by przyznano mu wszystkie 271 głosów tego stanu zgodnie z obowiązującą w Kalifornii ordynacją. We wtorek nad ranem według czasu warszawskiego większość delegatów na konwencji (1637 przeciwko 1240) uznała, że wszystkie głosy z Kalifornii powinny przyspać McGovernowi. (PAP)

Telefony GONOSZA

Do Komendy Wojewódzkiej MO nabyteli do godz. 22 meldunki o kilku poważnych wypadkach drogowych, które miały miejsce w Poznaniu i województwie.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło na drodze między Międzyzdrojami a Trzechem w pow. Nowy Tomyśl. Samochód „Moskwicz” wpadł w poślizg i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnika „Fiatem”. Dwie osoby poniosły śmierć, a pozostałych pięciu pasażerów obu pojazdów w ciężkim stanie przewieziono do szpitala w Nowym Tomyślu.

W miejscowości Łabiszyna pow. Gnieźno samochód „Zuk” po tracił koleje, która wtargnęła na gle na jezdnię. Ofiara zmarła.

Kolejny śmiertelny wypadek wydarzył się w Ostrzeszowie. Jadący ulicą Sikorskiego motorowemu zrysa skręcił nagle i wpadł pod koła samochodu ciężarowego ponosząc śmierć na miejscu.

Na przełomie przy Moście Dworcowym samochód potrącił przechodzącą na czerwonym świetle kobietę. Ofiarę odwieziono do szpitala.

Na ul. Świerczewskiego potrącony przez samochód 11-letni chłopiec doznał ciężkich obrażeń. Wina ponosi brawurowo jadący kierowca „Wartburga”. (zb)

Złot w Łodzi

Delegaci w żołnierskich mundurach

11 bm. w Warszawie odbyło się spotkanie szefa GZP WP, gen. bryg. Włodzimierza Sawczuka z grupą aktywistów — delegatów wojska na łódzki Złot Młodych Przewodników Pracy i Nauki, reprezentujących 250-osobową grupę młodzieży w żołnierskich mundurach.

Młodzi aktywiści złożyli meldunki o wykonaniu podjętych z okazji Złotu zobowiązań i czynów. Ich wartość do chwili obecnej wynosi ponad 45 mln zł.

Odpowiadając na apel OKWOM, członkowie KMW realizują m. in. na poligonowych placach ćwiczeń czyn złotowy pod hasłem: „Żołnier ski trud ludowej ojczyźnie”. Tysiące żołnierzy ubiegają się o miano „Wzorowego Żołnierza”, a wiele kolektywów żołnierskich o tytuł drużyny służby socjalistycznej.

Młodzież uczestniczy w akcji „20 miliardów” — m. in. poprzez oszczędność i racjonalną gospodarkę mieniem wojskowym oraz optymalne wykorzystanie sprzętu wojskowego i uzbrojenia.

Na zakończenie grupa aktywistów pracy i służby została udekorowana odznakami „Zasłużony działacz KMW”. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Rady Młodzieżowej WP płk. Albin Zyto. (PAP)

Plany naukowe PAN • Sesja „grudniowa”

• Współpraca międzynarodowa

Przed 50-leciem Związku Radzieckiego

Na pytania Krystyny Ołogowskiej z „Trybuny Ludu” na temat zamierzeń Polskiej Akademii Nauk w związku z 50-leciem ZSRR, odpowiada doc. dr Włodzimierz Kowalski, kierownik Zakładu Badań Stosunków Polsko-Radzieckich PAN:

— Przede wszystkim, wspólnie z historykami radzieckimi (istnieje bowiem polski i radziecki Komitet Redakcyjny) przygotowujemy VII tom wielotomowej edycji „Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich”, obejmujący lata 1939—43. Podobnie jak poprzednie, ukazuje się on w dwu wersjach językowych.

W końcu bieżącego roku odbędzie się Centralna Sesja Naukowa, zorganizowana przez Prezydium PAN, przy współudziale Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. Wezmą w niej udział historycy obu krajów. Ze strony polskiej przygotowuje się sześć referatów.

Podczas sesji planowane są dwa posiedzenia plenarne oraz posiedzenia sekcji, poświęcone historii powstania Związku Radzieckiego, kształtowania się federalizmu radzieckiego i wszechstronnego rozwoju Republiki Związkowych, historii stosunków polsko-radzieckich oraz historycznej roli Związku Radzieckiego w walce o pokój, rozbrojenie i bezpieczeństwo Europy.

Powtórzenia tej sesji, oczywiście w mniejszym zakresie, nastąpią w terminie późniejszym w pozawarszawskich ośrodkach naukowych. Podobne sesje organizowane będą przez wojewódzkie placówki naukowe i ośrodki uniwersyteckie.

Grudniową sesję poprowadzą obrady Polsko-Radzieckiej Komisji Historycznej (polskim naukowcom działającym w tej komisji przewodniczy prof. Ludwik Bazyłow), poświęcone szczegółowemu omówieniu stosunków polsko-radzieckich w okresie 20-lecia międzywojennego.

— Jeśli zaś chodzi o kierunki badań?

— Podsumowaniem całego dotychczasowego dorobku będzie, przygotowywana przez Zakład, synteza stosunków polsko-radzieckich w latach 1917—1945. Natomiast w latach następnych nasze wysiłki zmierzają będą do skoncentrowania uwagi na stosunkach polsko-radzieckich okresu wojennego. Wraz z rozszerzeniem zakresu badań, przystą-

Kolekcja mózgów sprzed 60 lat

W podziemiach uniwersytetu Cornell w mieście Ithaka (stan Nowy Jork) odkryto nie zwykłą kolekcję składającą się z 1.600 zakonserwowanych w formalinie mózgów, w tym 430 ludzkich.

Kolekcja ta, gromadzona od 1890 roku przez Burta Greena Millera, pierwszego profesora biologii na tym uniwersytecie, znajdowała się zapomniana w podziemiach od 1910 roku

PAP

Korzyści także produkcyjne

Na bezpieczeństwo i higienę pracy zwykło się patrzeć głównie od strony zabezpieczenia pracownika. W jego interesie zakład powinien dbać o zapewnienie takich warunków pracy, które chroniłyby maksymalnie przed możliwością wypadku czy zachorowania. Ale warto również spojrzeć na ten problem z innej strony, od strony potrzeb zakładu, któremu konsekwentne przestrzeganie przepisów bhp przynosi niemałe korzyści produkcyjne i ekonomiczne.

Cenne jest przede wszystkim zdrowie ludzkie, cenna stabilność załogi, ale i nie bez znaczenia są wysokie odszkodowania wypłacane za utratę zdrowia.

W sumie wszystko to sprawia, że bhp stanowi problem ważny nie mniej ważny niż podniesienie produkcji, a ustawienie go na pierwszym planie, decyduje o osiągnięciach produkcyjnych.

Jest rzeczą bezsporną, że od warunków pracy zależy wzrost i jakość produkcji. Niektórzy twierdzą, że właśnie ten wzrost produkcji powoduje wypadki — ten nadmierny pośpiech. Czy faktycznie w tym rzecz?

Z pewnością liczba wypadków wzrasta. W regionie poznajskim w 1971 r., nastąpił także dalszy ich wzrost. Zano-towano ogółem 16 303 wypadki przy pracy, a w 1970 r., było ich 13 777. Wynika to między innymi także ze wzrostu stanu zatrudnienia.

W niektórych branżach zwiększa się co roku wskaźnik ciężkich wypadków. Dotyczy to zwłaszcza rolnictwa oraz kolejnictwa. Chciałbym jednak podkreślić, że jednym z istotnych problemów wypadkowości przy pracy jest według powszechnej opinii — wadliwa organizacja pracy.

Analizy i badania wykazują nieomal we wszystkich branżach, że wadliwa organizacja pracy stanowi najlichnieszą grupę przyczyn wypadków. Dziś już sami pracownicy dostrzegają i jakże często pytają w dyskusjach na szkoleniach, naradach itp., czy orga-

nizacja pracy, która tak często u nas szwankuje, nie ma wpływu na bhp?

Podstawowym zagadnieniem dobrej organizacji jest unikanie marnotrawstwa materiałów, maszyn i narzędzi, czasu lub siły mechanicznej. Największym natomiast marnotrawstwem jest lekceważenie życia i zdrowia ludzkiego, tego najcenniejszego skarbu.

Problemy organizacji pracy i poszczególnych służb, zakres praw i obowiązków, czyli to wszystko, co zwykliśmy nazywać porządkiem organizacyjnym, traktowane bywa nie zawsze z dostateczną uwagą i

PRACA
BEZPIECZNA
PRACA
WYDAJNA

wyłącznie z punktu widzenia produkcji. A przecież właśnie niedomogi w tych dziedzinach są — jakże często — powodem konfliktów między kierownictwem a załogą, wzajemnego spychania na siebie prac i obowiązków, tzw. „spychotechniki”.

Zagadnienia organizacji pracy tak ściśle związane z bhp z kolei łączą się z problemem wydajności pracy. Zapobiegając marnotrawstwu sił roboczych przez szeroko zakrojoną akcję bhp, przedłużamy okres pełnej wartości roboczej jednostki, a przez poprawę warunków pracy zwiększamy także jej wydajność.

Praca powinna dawać przecież każdemu zadowolenie i radość, powinna sprzyjać psychicznemu i fizycznemu rozwojowi.

Niedobrze, gdy robotnik zmuszony jest czekać na dostawę surowca, narzędzi czy na decyzję kierownika, co ma dalej robić. Zasadą obowiązującą musi tu być rytmiczność. Szturmowuszczyzna — jak wiadomo — wzmacnia nerwowość, powoduje często marnotrawstwo materiałów, przemęczenie pracowników, a w konsekwencji — wzrost liczby wypadków.

Pojęcie organizacji pracy

jest więc związane z wprowadzeniem określonego ładu i porządku. Naukowa organizacja pracy prowadzi do ładu i porządku zgodnie z zasadami nauki a więc psychologii, fizjologii, socjologii, ekonomiki, techniki i in. dyscyplin mających za przedmiot swoich rozważań człowieka i stosunki między ludźmi.

Toteż organizacja zakładu polegać musi przede wszystkim na odpowiednim zorganizowaniu środowiska ludzkiego, tzn. na ustaleniu ładu i porządku w postępowaniu ludzi, którzy z kolei organizują ład wśród przedmiotów martwych i sił przyrody.

Schemat organizacyjny przewiduje najpierw kierownictwo, potem komórki organizacyjne i podział funkcji. Od osoby kierownika, jego właściwości, charakteru i zdolności organizacyjnych zależy więc jakość organizacji i jej rozwój.

W akcji bezpieczeństwa i higieny pracy istnieje całkowita analogia. Z praktyki wiemy, że pozyskanie kierownika np. dla bhp decyduje o jej powodzeniu. Prowadzenie akcji wbrew jego woli — jest na dłuższą metę niemożliwe, a przy jego obojętności — bardzo mało skuteczne.

Konieczne jest też aby zapobieganie wypadkom ujęte zostało w każdym zakładzie w bardziej zdecydowane i określone formy.

Podnoszenie wydajności pracy powinno także iść w parze z doskonaleniem techniki pracy, jej bezpieczeństwa oraz organizacji pracy.

Dlatego też olbrzymia rola i wysoka odpowiedzialność spoczywają tu na całym nadzorze technicznym — produkcyjnym, wszystkich kierownikach komórek organizacyjnych. Ich podstawowym obowiązkiem staje się organizowanie produkcji oraz kierowanie nią. Obowiązkiem dozoru jest też sprawne przygotowanie procesów produkcyjnych oraz dbałość o maksymalne wykorzystanie czasu pracy zarówno ludzi jak i maszyn oraz urządzeń. Pracownik nadzoru musi walczyć z przejawami marnotrawstwa, zapewniać właściwą dyscyplinę pracy. Zmuszony bywa czasami do podejmowania decyzji niepopularnych, a jednak koniecznych. Pamiętać jednak należy, że stawianym swoim podwładnym wysokie wymagania, trzeba wobec samego siebie stawiać jeszcze wyższe.

JÓZEF GREGO
przewodniczący Komisji Ochrony Pracy
przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu



Bliski już Złoty Złotych Przewodników Pracy i Nauki w Łodzi jest szczególną okazją do refleksji nad najbardziej aktualnymi problemami młodego pokolenia. Także do przemyśleń nad rolą, dorobkiem i zadaniami organizacji młodzieżowych. Nasuwa się szereg pytań, nieobojętnych z punktu widzenia interesów całego społeczeństwa: jak wyzwolić energię i rezerwy tkwiące w młodych? Jakie stwarzać im cele i perspektywy? Jak włączyć ich w dynamiczny rozwój Ojczyzny?

Swymi przemyśleniami na te tematy dzieli się z nami przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu Bogdan Zastawny.

— Uchwała VI Zjazdu PZPR — zwraca się do młodzi i jej organów obojętności, że młode pokolenie jest rozpieszczone, mało ambitne, bez troski. Ze nie chce się plać w przyszłości. Ze brak mu ideałów i perspektyw.

— Nie zgadzam się z tym. Opinia taka trafna jest w stosunku do jednostek, lecz krzywdzi młodzież jako całość. Niemniej jednak ważnym zadaniem wychowawczym wszystkich organizacji młodzieżowych, nie tylko ZMS, jest kształtowanie u młodych ludzi przeświadczenia, że warto się

— Pośród 180 delegatów naszego regionu zdecydowaną większość stanowić będą na łódzkim Zlocie młodzi robotnicy, przodujący w produkcji: wysoko cenieni fachowcy, inicjatorzy czynów społecznych, racjonalizatorzy. Zostali wybrani przez własne środowiska. Pojadą także zwycięzcy turniejów i olimpiad. Chodziło o to, aby na Złoty wybrać ludzi najbardziej zaangażowanych, którzy pracą wyrażają swój patriotyzm i udział w realizacji Uchwały VI Zjazdu. Hasło Złoty brzmi przecież: „Młodość — zapał — czyn — tobie Ludowa Ojczyzna”.

Za tymi słowami kryje się konkretny dorobek wielkopolskiej młodzieży. Do akcji „20 miliardów” nasz Związek dołożył 50 milionów z Młodzieżowego Banku Materiałów. Pomiędzy innymi wartość dodatkową czynów społecznych i produkcyjnych. Realizację patronat mieszkaniowy ZMS-owcy już zbudowali, bądź zbudują do końca tego roku, 750 mieszkań, a rozpoczną, też w tym roku, budowę dalszych 250. W całej organizacji trwa akcja „Opis”, mająca na celu ochronę naturalnego środowiska człowieka. Młodzi krwiodawcy, członkowie ZMS, oddali 300 litrów krwi w akcji „Serdeczna krew”. Z poczynań kulturalnych na uwagę zasługują cykl imprez „Z filmem na ty”. Dla celów upowszechniania kultury filmowej przygotowuje się także kadry w Małej Akademii Filmowej, którą zorganizowano w Pałacu Kultury w Poznaniu. Uchwałę VI Zjazdu realizujemy też, troszcząc się o let-

Warto się uczyć i pracować

Wywiad z przewodniczącym ZW ZMS w Poznaniu — Bogdanem Zastawnym

ni wypoczynek, w którym weźmie udział 80 tysięcy młodych, czyli o 30 tysięcy więcej, niż w roku ubiegłym.

— Spotyka się dosyć rozpowszechnione opinie, że młode pokolenie jest rozpieszczone, mało ambitne, bez troski. Ze nie chce się plać w przyszłości. Ze brak mu ideałów i perspektyw.

— Nie zgadzam się z tym. Opinia taka trafna jest w stosunku do jednostek, lecz krzywdzi młodzież jako całość. Niemniej jednak ważnym zadaniem wychowawczym wszystkich organizacji młodzieżowych, nie tylko ZMS, jest kształtowanie u młodych ludzi przeświadczenia, że warto się



— Pewne pozytywne cechy w osobowościach młodych ludzi, przynajmniej tych przodujących, daje się już zaobserwować. Te cechy to choćby umiejętność myślenia realnymi, polityczno-ekonomicznymi kategoriami. Także krytycyzm, niechęć do schematów. Nawyk kierowania się w działaniu nie do gmatani, lecz społecznym interesem. Chodzi o to, aby takie postawy upowszechniać jak najszerzej. Zwalczając też trzeba bezwzględnie u części młodych przeświadczenie, że wszystko robi ktoś za nich, a oni będą tylko korzystać. Muszą wiedzieć, że można do czegoś dojść, tak w sensie osobistym, jak i społecznym, tylko dzięki pracy. Chodzi nam bowiem o wychowanie młodych na prawdziwych komunistów, pomagających partii. Złoty Przewodników w Łodzi ma pokazać, że młode pokolenie jest zaangażowane w sprawy kraju i że ambicje społeczeństwa są jego ambicjami.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Zapowiedzi „Biblioteki poetów”

„Biblioteka poetów” to jedna z najciekawszych serii wydawniczych, prezentująca najwybitniejszych poetów świata i polskich, za równo klasyków jak i współczesnych. Serię wydaje Związek Młodzieży Wilejskiej, redakcja „Nowej Wsi” i Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza w Warszawie. Patronuje przedsięwzięciu Komitet redakcyjny z przewodniczącym prof. Janem Zgumem i Jakubem Wysłowskim. Poszczególne tomiki serii opatrzone są wstępami samych poetów bądź wybitnych krytyków.

„Biblioteka poetów” rozprowadzana jest wyłącznie drogą prenumeraty. Można ją zamawiać kompletami półrocznymi lub rocznymi. Koszt prenumeraty rocznej wynosi 120 zł. Prenumeratę przyjmują Powszechna Księgarnia Wyszowska, Warszawa, ul. Nowotłpie 4. Konto PKO — W-wa, nr 133-6-90021. Zamówienia należy przelać do końca lipca br.

Prenumerować na pewno warto, bo jeszcze w tym roku ukażą się poszukiwane i trudno dostępne wiersze takich np. poetów, jak Franciszka Villona, Tarasa Szewczenki, Georga Byrona, Antoniego Słonimskiego, Franciszka Karpińskiego itp. (mb)

Wózek tynkarski z Bartoszyc

W Bartoszkim Przedsiębiorstwie Budowlanym zaprojektowano i zbudowano wózek przeznaczony do zapraw tynkarskich. Jest to metalowa skrzynka z nóżkami — tak zbudowana, iż umożliwia wygodne i lekkie przesuwanie po rusztowaniu. Nóżki z przeciwnej strony nie są wyposażone w rolki, uniemożliwiając samoczynne przesuwanie się wózka.

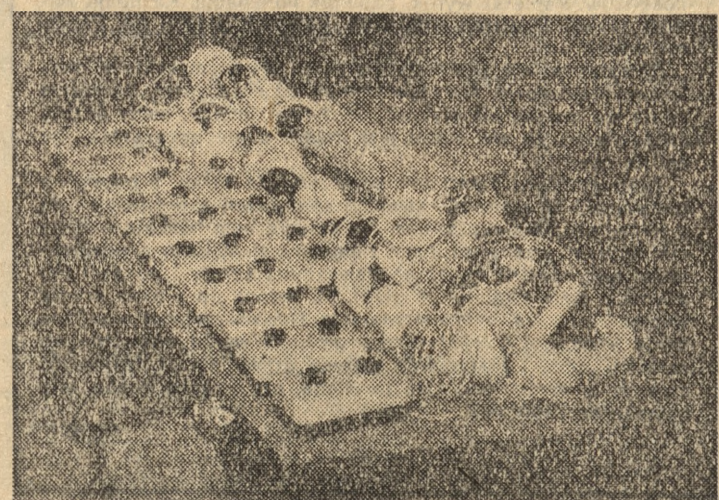
Jego pojemność wynosi około dwóch taczek zaprawy. Jest on prosty w konstrukcji i wygodny w użytkowaniu, wyeliminowany zaprawa można łatwo przesunąć nawet po niezbyt równym podłożu.

Zastosowanie wózka wyklucza niskie schyłanie się tynkarzy, co znacznie podnosi wydajność pracy, a jednocześnie poprawia warunki bezpieczeństwa i higieny pracy. Ponadto jego zaleta w porównaniu z tradycyjną drewnianą skrzynką, jest kilkakrotnie dłuższy okres używalności. (AR)

Szkodliwy wpływ hałasu na ustrój ludzki, a szczególnie narząd słuchu, znany jest od prawie stu lat. Szybki rozwój przemysłu i komunikacji, procesy urbanizacyjne — wszystko to sprawia, że człowiek na rażony jest na hałas nie tylko w miejscu pracy. Także w środowisku, w którym winien wypoczywać.

Uszkodzające działanie hałasu stało się w naszych czasach niezwykle ważnym problemem. Coraz szerzej prowadzone są poszukiwania nowych technologii i konstrukcji, mające na celu likwidację względnie wyciszenie źródeł hałasu. Zajmuje się tym m. in. Politechnika Poznańska. Na temat medycznych aspektów walki z hałasem rozmawiamy z

Na zdjęciu: seria pierwszych 16 audiometrów, przekazanych miastu dla ułatwienia masowych badań dzieci szkół podstawowych. Fot. — „Głos”



Eskulapii contra decybele

prof. dr. Aleksandrem Zakrzewskim — kierownikiem Kliniki Otolaryngologicznej Instytutu Chorób Układu Nerwowego i Narządów Zmysłów poznańskiej Akademii Medycznej oraz dr. hab. Antonim Prusiewiczem — kierownikiem Pracowni Foniologicznej tej Kliniki.

— Ogólnie przyjęło się ujemny wpływ hałasu na ustrój ludzki odnosić przede wszystkim do narządu słuchu — mówią nasi rozmówcy. — Jest to o tyle słuszne, że zmiany w narządzie słuchu, powstające pod wpływem hałasu (ostrej i przewlekłej uraz akustycznej), są na ogół nieodwracalne, postępujące i najbardziej dostrzegalne. Nie można jednak pominąć innych, równie ujemnych skutków wpływu hałasu na organizm człowieka. Należą tu

przede wszystkim wymienić szkodliwe działanie hałasu na ośrodkowy układ nerwowy manifestujące się szybkim zmęczeniem, zdenerwowaniem, zwolnieniem reakcji psychicznych, osłabieniem uwagi, złym nastrojem, zaburzeniami snu, czy wręcz depresją. Obserwuje się też zmiany w zakresie układu krążenia (m. in. zmniejszenie pojemności wyrzutowej serca, podwyższenie ciśnienia krwi), układu pokarmowego, układu hormonalnego (nadczynność ko-ry nadnerczy, podwyższenie cukru we krwi). Wszystkie wspomniane ujemne następstwa działania hałasu, poza uszkodzeniem poszczególnych czynności organizmu człowieka, powodują mniejszą wydajność pracy, są przyczyną większej liczby wypadków.

— Współczesny człowiek nie ma właściwie okazji do restytucji funkcji słuchowej, narażony jest bowiem przez prawie cały czas poza okresem pracy na tzw. hałas cywilizacyjny, stanowiący niejako tło akustyczne całego jego życia. Wystarczy wymienić rozwój komunikacji i związany z tym hałas uliczny, głośno grające w naszych parkach transistory itp. Jakże propozycja, w tej sytuacji, wysuwa służba zdrowia?

— Koncentrujemy swą uwagę głównie na szkodliwym wpływie hałasu na organizm ludzki w środowisku pracy. Wydaje się, że walka z hałasem — obok usiłowań, zmierzających do jego likwidacji lub wyciszenia — winna obejmować odpowiednią selekcję osób

rozpoczynających pracę w hałasie. Powinna ona dotyczyć wszystkich kandydatów. Obecnie badaniami selekcyjnymi objęci są pracownicy tylko wielkich zakładów, w których dopuszczalna granica natężenia hałasu jest wyraźnie przekroczona. Należy postulować objęcie masowymi badaniami selekcyjnymi, przy zastosowaniu adekwatnych metod badania (rutynowe badania szeptem i mowa nie wykrywają uszkodzeń słuchu w zakresie tonów wyższych), wszystkich kandydatów do pracy w hałasie: nawet w małych zakładach. Druga część naszej (tzn. służby zdrowia) działalności, to systematyczne badania kontrolne. Badania takie u osób pracujących w hałasie, o natężeniu przekraczającym maksymalnie dopuszczalne wartości 90—110 decybeli, winny być przeprowadzane raz, a nawet dwa razy w roku.

— W dużych zakładach badania te są już na ogół prowadzone. Jakże są jednak możliwości poszerzenia zakresu badań, selekcyjnych i kontrolnych?

— Dla sprostania wymaganiom nasuwa się nasępujący projekt struktury organizacyjnej badań słuchu u osób narażonych na działanie hałasu. Na 1000—2500 osób narażonych na hałas, należałoby przydzielić uproszczony audiometr do masowych badań, skonstruowany w Poznańskiej Klinice Otolaryngologicznej i Pracowni Foniologicznej Akustycznej Instytutu Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akade-

mii Nauk w Poznaniu (kierownik: doc. dr Wiktor Jassem). Na tym etapie badań można by zorganizować ruchomą ekipę specjalistyczną, wyposażoną w autobus z odpowiednią aparaturą do wykonywania badań słuchu oraz pomiarów natężenia i widma hałasu w poszczególnych zakładach pracy miasta i województwa. W niektórych krajach, na przykład w Danii, Austrii, USA, Czecho-słowacji, audiobusy takie dobrze spełniają swe zadanie.

— Audiometr, o którym przed chwilą była mowa, skonstruowany przez panów wspólnie z mgr. inż. Henrykiem Kubackim, zdał swój egzamin podczas akcji masowych badań dzieci poznańskich szkół podstawowych. Przekazano wówczas ekipom lekarskim 16 takich aparatów. Tyle, ile skonstruowano. Liczba to jednak dla zaspokojenia potrzeb miasta i województwa niewystarczająca. Czy istnieją jakieś konkretne przesłanki podjęcia ich produkcji na szerszą skalę?

— Obecnie nasz audiometr jest jeszcze ulepszany. Wprowadzono badanie słuchu na drodze kostnej, ułatwiającej rozpoznanie zaburzeń. Zmniejszono wymiary audiometru, wprowadzono dalsze ułatwienia i uproszczenia w jego obsłudze. Ale na tym nasza rola się kończy.

— Warto rozważyć się za jakimś mecenasem, który pomoże w realizacji naszego programu. Może takiej roli podjęłaby się WKZZ? Sprawy warunków pracy załóg są jej przecież bliskie... Ale wspomniany audiobus, lub uruchomienie produkcji uproszczonych audiometrów, nie rozwiążą jeszcze zagadnienia.

— Według naszej koncepcji osoby wyeliminowane, jako niedostosowane, winny być rejestrowane w odpowiednich perforowanych kartach statystycznych, pozwalających na przekazywanie wyników do centralnego banku informacji. Przypadki ze znacznym ubytkiem słuchu, trudne diagnostycznie, byłby odsyłane do ośrodków audiologicznych klinicznych i wojewódzkich, wyposażonych w odpowiednią aparaturę. Ale to jeszcze nie rozwiązuje problemu. Konieczne jest przestrzeganie ze strony osób pracujących w hałasie stosowania indywidualnych ochronników. Prawda, że brak ochronników odpowiedniej jakości, wystarczająco tłumiących hałas i wygodnych w noszeniu. Ale prawda jest także to, że brak u nas zrozumienia ze strony pracowników, że hałas wpływa bardzo ujemnie na ustrój ludzki. Wśród różnych hałasów i wywieszek nie znaleźliśmy nigdzie ostrzeżenia, że wchodzi się w strefę zagrożenia hałasem. A to już zadanie proramdy bhp-owskiej. Wydaje nam się, że zrealizowanie trzech wysuniętych przez nas postulatów, to znaczy: odpowiedniej organizacji badań kwalifikujących do pracy w hałasie, okresowych badań oraz zabezpieczenia odpowiednich indywidualnych ochronników, pozwoli w sposób istotny złagodzić ujemny wpływ hałasu na organizm człowieka.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Uroczyste otwarcie VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej

Przy blasku pochodni, wczoraj wieczorem nad Jeziorem Maltańskim, odbyła się uroczystość otwarcia poznańskiej części VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej w kajakarstwie i żeglarsztwie.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Janem Pawlakiem i wiceministrem oświaty i wychowania, przewodniczącym ZG SZS Waldemarem Winklem.

dalekopisem

NOWE REKORDY KRAJOWE PLYWAKÓW NR

W czwartym dniu mistrzostw pływackich NRD rozgrywanych w Lipsku, we wtorek 11 bm. ustanowione zostały dwa rekordy krajowe. W wysięgu na 100 m motykiem kobiet 16-letnia Rosemarie Kother uzyskała czas 1.04,9. Drugi rekord w wysięgu na 200 m stylem zmiennym mężczyźni ustanowił Wolfram Sperling, który uzyskał czas 2.11,1.

FRANCUZ NA III MIEJSCU

Trzecie miejsce w transatlantycznych regatach samotnych żeglarzy zajął Francuz Jean Marie Vidal, którego jacht „Cap 33” przybił do portu w Newport we wtorek o godz. 13 czasu miejscowego.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ W SOPOCIE

We wtorek na kortach SKT w Sopocie rozpoczął się tradycyjny międzynarodowy turniej tenisowy. Startuje 64 zawodników z CSRS, NRF, Kuby, Rumunii, Węgier i Polski. Tytułu mistrzowskiego go broni tenisista rumuński Muresan.

PUCHAR MICHAŁOWICZA

We wtorek — w drugim dniu rozgrywanych na stadionie białostockim AWF półfinałowych piłkarskich o puchar dr. Michałowicza, odbyły się kolejne dwa spotkania. W pierwszym, w grupie I piłkarze Lublina zremisowali z Krakowem 0:0.

W meczu grupy II Zielona Góra wygrała z Katowicami II 1:0 (0:0).

NOWICKI I GASIOREK WYELIMINOWANI

Bez powodzenia grali nasi tenisiści w międzynarodowych mistrzostwach Szwajcarii, które rozpoczęły się w miejscowości Gstaad. Obaj zostali wyeliminowani już w pierwszej rundzie gry pojedynczej. T. Nowicki przegrał z A. Panatta (Włochy) 1:6, 2:6, a W. Gasior z R. Moore (Południowa Afryka) 4:6, 2:6. (t)

Totek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 8/9 bm. stwierdzono: 2 rozw. z 12 traf. — wygr. po 103.653 zł; 43 rozw. z 11 traf. — wygr. po 4.506 zł; 406 rozw. z 10 traf. — wygr. po 510 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 9 bm. stwierdzono: losowanie I — 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 480.400 zł; 213 rozw. z 5 traf. zwykły — wygr. po 12.894 zł; 20.698 rozw. z 4 traf. — wygr. po 325 zł; 186.987 rozw. z 3 traf. — wygr. po 19 zł.

Ilości i wysokości wygranych z II losowania Toto-Lotka podamy później.

W świetle powyższych jak najbardziej oficjalnych i miarodajnych wypowiedzi watykańskich jest jasne, że dyplomacja papieska orientuje się coraz konkretniej i bardziej bezpośrednio na swój udział w rozwiązywaniu problemów polityki europejskiej. Jest to, oczywiście, fakt pozytywny, godny odnotowania.

Nieco trudniej zrozumieć w jego kontekście inne fragmenty tego samego przemówienia papieskiego, a w szczególności te, które odnoszą się, zresztą raczej aluzyjnie niż bezpośrednio, do stosunków z krajami socjalistycznymi. W odpowiednim fragmencie swego wystąpienia Paweł VI, adresując swe uwagi prawdopodobnie do katolickich społecznych kontestatorów i wyznawców tzw. teologii gwałtu, przestrzegał przed „zafascynowaniem się socjalizmem”, co, jakby tych nie interpretować, zrozumiałe być musi jako swojego rodzaju polemika ze zwolennikami społecznego dialogu między chrześcijanami a marksistami.

Powyższe uwagi krytyczne Pawła VI, zestawione z pozytywnymi wypowiedziami dotyczącymi europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, dosadnie podkreślają pewien wieloznaczny charakter polityki watykańskiej, która wyraźnie znalazła się obecnie na rozdrożu. Z jednej więc strony Watykan w konstruktywny sposób afirmuje system bezpieczeństwa zbiorowego i zasady pokojowego współistnienia, z drugiej natomiast strony dystansuje się od tych sił, które najkonsekwentniej rozwijały program rzeczywistego i trwałego odprężenia w Europie i na świecie.

Okoliczność, że Watykan zamierza aktywnie i bezpośrednio włączyć się w przygotowania konferencji europejskiej posiada jeszcze jeden wykładnik. Stanowi go całość stosunków watykańsko - włoskich. Nowy centrowy rząd włoski, będący wyrazem ewolucji na prawo chrześcijańskiej demokracji w Italii, stanie niebawem przed generalną próbą na forum międzynarodowym. Trudno przypuszczać, by w sprawach dotyczących polityki europejskiej rząd ten był bardziej wstrzemięźliwy od Watykanu, którego bezpośrednio zaangażowanie na rzecz konferencji europejskiej potwierdził osobiście sam papież. Jakże wnikną stąd generalniejszej natury wnioski, zarówno dla dyplomacji watykańskiej, jak i włoskiej, to już inna sprawa. Przekonamy się o nich jesienią, a więc w okresie gorącego politycznego sezonu w Europie.

IGNACY KRASIŃSKI

Interesujące, nowe elementy wystąpiły ostatnio w europejskiej polityce Watykanu. Oto papież Paweł VI w zaświadczeniu przemówieniu wygłoszonym 23 czerwca wobec członków Kolegium Kardynalskiego wypowiedział się o obszarze o założeniach polityki Stolicy Apostolskiej, konkretyzując je szczególnie w odniesieniu do aktualnych problemów europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, a także wyników moskiewskich rozmów prezydenta Nixona.

Co w szczególności powiedział papież?

A więc zaznaczył, że Watykan „śledzi z największą uwagą rozwój sytuacji światowej i związane z nią wydarzenia”. W tym kontekście Paweł VI wymienił jako szczególnie doniosłe — kontakty między USA i ChRL oraz moskiewski „szczyt”. O nowych elementach w sytuacji europejskiej papież powiedział m. in.:

„W tym samym okresie, przy zachowaniu równowagi, która jest żelazną podstawą, jest w każdym razie pozytywnym znakiem na przyszłość, miało miejsce w Europie podpisanie układu na temat sytuacji Berlina, a także ratyfikacja układu pomiędzy NRF a ZSRR i Polska, będących zestawem dokumentów uwielbiających pracownicę prowadzone przez lata, w warunkach obiektywnych trudności, które od zakończenia ostatniej wojny wywoływały okresowo najostrejsze napięcia.”

Mówiąc o europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy papież stwierdził:

„Ogólne napięcie może być łatwiej ograniczone oraz pobudzone mogą być inicjatywy odprężeniowe o szerszym zakresie, tak jak te go dowodzi perspektywa konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie, obecnie już bliska. W ten sposób zostanie ograniczone niebezpieczeństwo, że również wielkie państwa mogą być wciągnięte w lokalne konflikty, a równocześnie można będzie liczyć bardziej na skuteczność decyzji i inicjatyw w ramach ONZ, obecnie ograniczonych w swej efektywności rozbieżnościami pomiędzy wielkimi mocarstwami i oporami krajów różnej siły i znaczenia.”

Papież wskazał wreszcie i na to, że zgodnie zresztą z powszechnymi oczekiwaniami, delegacja Stolicy Apostolskiej weźmie udział w obradach Konferencji oraz uczestniczyć będzie w wielostronnych przygotowaniach do niej.

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

OCZEKIWANIE NA „SYRENKĘ”

Sylwester J., pow. Środa. — W maju kupiłem na raty „Syrenkę”, z tym, że załatwiłem wszystkie formalności łącznie z opłatą Auto-Casco, lecz samochodu jeszcze nie otrzymałem. Będę go mógł odebrać dopiero w październiku. Raty też już muszę płacić z samochodu nie mam. Czy to jest w porządku?

RED. — Jak nas poinformował Centralny Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych w Poznaniu, kierownik Banku Spółdzielczego w Środzie załatwił wszystkie niezbędne formalności przy zakupie na raty samochodu, łącznie z pobraniem odpowiedniej kwoty na rzecz PZU, dotyczącej ubezpieczenia w zakresie Auto-Casco. Równocześnie uzgodniono terminy spłat kredytu, w okresie od czerwca br. aż do całkowitej spłaty. Jeżeli chodzi o Auto-Casco to istnieje możliwość wycofania kwoty ubezpieczenia do chwili otrzymania pojazdu. W sprawie tej winien Pan wystąpić z wnioskiem do Oddziału PZU w Środzie.

CZY URLOP MOŻNA DZIELIĆ

Stefan K. — Proszę o wyjaśnienie czy urlop wypoczynkowy może być podzielony na części, czy też muszę go wykorzystać w całości? Jakże są w tym zakresie przepisy?

RED. — Przepis art. 14 ustawy z 29. 4. 1969 r. o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (Dz. U. Nr 12 poz. 85) przewiduje, że na wniosek pracownika urlop może być podzielony na części, z tym, iż przynajmniej jedna część urlopu powinna obejmować nie mniej niż 10 kolejnych dni kalendarzowych. Przesunięcie urlopu na inny termin niż był zaplanowany, może nastąpić na wniosek pracownika. Musi to jednak być umotywowane ważnymi względami.

KURS SZKOLENIOWY I ZWROT KOSZTÓW

J. W. Zostałem delegowany na 2 miesięczny kurs. Czy w tym czasie miałem prawo do przyjazdu do domu, chociażby celem wymiany bielizny osobistej? Zakład pracy rozliczając się ze mną finansowo nie uznał mi tego właśnie przejazdu z Warszawy do Poznania i z powrotem, obciążając mnie kwotą 350 zł.

RED. — Pracownik odbywający kurs szkoleniowy ma prawo do zwrotu kosztów przejazdu na kurs i z powrotem. Nie przewiduje się natomiast dojazdów na koszt przedsiębiorstwa w czasie trwania kursu do domu. Pracownik skierowany na szkolenie powinien być przez zakład pracy uprzednio powiadomiony o przystąpieniu do kursu. Niedotrzymanie przez zakład pracy tego obowiązku, może ewentualnie uzasadnić zwrot pewnych kosztów, które Pan poniósł.

ZNIŻKI DLA EMERYTÓW

Władysław T. — Jestem emerytem. W związku z tym zapewnienie ulgi przysługującej mi w zakładach środków MPK i innych? RED. — Każdą emeryt posiada ważną legitymację oraz otrzymuje odsetek otrzymanej renty ma prawo do ulgowego przejazdu tramwajem i autobusem — 50 gr za przejazd. Zniżka na PKP nie ma. Poza tym, jeżeli należy Pan do Zjednoczonego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Poznaniu ul. Młyńska 5, może korzystać z bezpłatnych porad prawnych i ulgowych biletów do teatrów (1452)

SPRAWA ROZWODOWA

Henryk P. — Od 6 lat żyję z żoną w separacji. Chcemy się roz-

CO TO SĄ DROBNE NAPRAWY?

Genowefa M. — Mieszkam w starym budownictwie. Była komisja, która zalecała remont mieszkania właścicielowi a mnie nakazała poczynić drobne naprawy. Proszę o wyjaśnienie jakie naprawy należą do mnie?

RED. — Drobne naprawy obciążają lokatora to: naprawy posadzek, drzwi, okien i mebli wbudowanych, dalej naprawa zamków, klamek, wyposażenia instalacji wodno-kanalizacyjnej, uzupełnienie oszklenia drzwi i okien, naprawa urządzeń grzewczych w lokalu, naprawa pieców węglowych (z wyjątkiem przedstawiania pieca), naprawa wianien, baterii i drążków, pieców kapielowych oraz naprawa i wymiana osprzetu instalacji elektrycznej. (Przepis paragrafu 3 rozporządzenia z 5. 8. 1965 r. Dz. U. Nr 35 poz. 227).

ZASIŁEK RODZINNY I POTRACENIA

Helena P. — Mam pięcioro dzieci. Mąż pobiera na nie zasiłek rodzinny. Do miejsca meza pracy wpłynął wniosek, na mocy którego z poborów jego ma zostać potrącona pewna kwota pieniężna. Czy sumę tę będą potrącać również z zasiłku rodzinnego?

RED. — Nie. Zasiłki rodzinne nie stanowią części wynagrodzenia za pracę i dlatego też nie można z nich dokonywać żadnych potrąceń. (1378)

OD WRZEŚNIA DO MAJA

Halina C. Srem — Proszę o wyjaśnienie następującej sprawy: w dniach od 15 do 28 czerwca korzystam z rodzinnych czasów wypoczynkowych w Kryniczy Morskiej. Na wczasy zabieram matkę, która pozostaje na utrzymaniu mojego ojca, emeryta. Czytałam, że dla emerytów i rencistów został przedłużony okres czasowy na zwolnienie z uwzględnieniem zniżki?

RED. — Jak nam wyjaśnił Wójtka Biuro Skierowań FWP wczas zniżkowe może otrzymać rencista tylko w okresie od września do maja. Zniżkę otrzymuje wtedy, kiedy żona jedzie z mężem rencistą i to we wspomnianych miesiącach. (1512)

OPIEKA NAD DZIEĆMI

Władysław Adamczak Grablewo — Moja żona przebywa na leczeniu szpitalnym. Ze względu na konieczność opieki nad dziećmi, 3-letnim i 7-miesięcznym, otrzymałem lekarskie zaświadczenie, że muszę się opiekować dziećmi. Zakład nie chce jednak uznać tego zaświadczenia jako podstawy do wypłaty zasiłku.

RED. — Sprawy te reguluje Uchwała z dnia 14 stycznia 1972 Uchwała nr 5 (z dnia 28 stycznia br.). Zarządzenie to na pewno jest w posiadaniu Dyktu Zakładu pracy. Mówi ono wyraźnie, że zasiłek przysługuje również otcu w razie konieczności zapewnienia opieki dziecku do lat 8. Prosimy natychmiast się na wspomnianą uchwałę w kierownictwie zakładu. (1511)

ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY I SZCZĘŚLINE

Żółw zastał ich w ubikacji tarzających się po podłodze. Powarliwali? Wzięli. Do dyrektora!

Dopiero gdy ciotka Marcja zrzuciła mu z płaczem ręce na szyję (jak to się stało, że jest teraz wyższy od niej?), dotarł do jego świadomości sens tamtych słów. Urzwał jeszcze Żółw wycofującego się dyskretnie za drzwi gabinetu, a potem jasne brwi wuja Karola. Spojrzeli na siebie i brwi te skoczyły w górę, marszcząc wujowi czoło w pionowe kreski. Dyrektor przycajony przy biurku szeleścił papierami.

— Uspokój się, siadać — wuj przemocą posadził ciotkę na krześle i szybko ukradkowym ruchem wyciągnął rękę do niego. Heniek pochylił się do niej, lecz w tej samej chwili dyrektor chrząknął i wuj już był przy nim z papierosami i długim aż po ucho uśmiechem.

— No widzisz, widzisz i wujek przyjechał, a pan dyrektor, mamusia już u nas, ale jak długo jeszcze? Musisz być cierpliwy, a ty, pan dyrektor mówisz, że może jednak, panie dyrektorze! — Ciotka nigdy nie dbała o składnię, a teraz miała najprawdziwsze wypięki na twarzy, wznosiła oczy w sufit, przytykała chusteczkę do mocno zaczerwienionego od płaczu nosa.

— I ty prosz pana dyrektora, to na pół sierota, panie dyrektorze, jego ojciec rzucił moją siostrę, a moja siostra — ciotka ukryła twarz w dłoniach i wujowi zaczęła chodzić grdyka. Dyrektor uczynił odpychający gest ręki i wuj cofnął się natychmiast do krzesła, gubiąc kapelusz. Heniek podniósł go, lecz już nie zdążył wrócić do miejsca, w którym stał przed chwilą.

— Państwo mi zabieracie czas — dyrektor uderzył wierzchem dłoni w biurko i wygładził papiera. — Pan jako urzędnik na rok przed emeryturą powinien znać na tyle przepisy, aby wie-

biegi zaś o 16.30 finały w następujących konkurencjach: chłopcy — K1 na 500 m, C1 na 500 m, K2 na 500 m, C2 na 500 m, K4 na 500 m; dziewczęta: — K4 na 500 m. Natomiast na Jeziorze Kierskim o godz. 10 i 15 wyścigi w klasach OK Dinghy i Cadet. (s)

Szybowce

Druga konkurencja na mistrzostwach świata

We wtorek organizatorzy szybowcowych mistrzostw świata wyznaczyli konkurencję gigant — przedkościowy przelot docelowo na trasie 485 km do miejscowości Bitola leżącej na krańcu Macedonii tuż przy granicy jugosłowiańsko-greckiej; w związku z tym, że piloci lądować będą na mecie lub na trasie, do późnych godzin wieczornych, rezultaty tej konkurencji znane będą dopiero w środę. Komisja sędziowska przystąpi do obliczania wyników dopiero po przybyciu wszystkich pilotów do Vrsac.

Wyniki pierwszej poniedziałkowej konkurencji (przedkościowy przelot po trójkacie długości 357 kilometrów):

Klasa otwarta — 1. Ax (Szwecja) — 1000 pkt. (prędkość przelotu 98,94 km/godz.). 2. Smith (USA) — 974, 3. Mercier (Francja) — 928, 4. Geskis (Francja) — 888; 5. Zegals (Belgia) — 870, 6. Staniśław Kluk (Polska) — 869 (90,11 km/godz.). 15. Henryk Muszczyński (Polska) — 761 (82,97 km/godz.). Klasa standard — 1. Moffat (USA) — 1000 pkt. (87,79 km/godz.). 2. Green (USA) — 973, 3. Reichmann (NRF) — 920, 4. Rudenski (ZSRR) — 919, 5. Franciszek Kepka (Polska) — 917 (82,79 km/godz.). 6. Renner (Australia) — 915, 7. Jan Wróblewski (Polska) — 907 (82,14 km/godz.).

Szachowy „mecz stulecia”

Dokończenie ze str. 1
Przeglądając szachistę amerykańskiego. We wtorek nano, zgodnie z jego życzeniem zmieniono oświetlenie, skrócono stół oraz zamiast szachownicy o polach czarnych i białych oddano do dyspozycji obu rywali inną, o polach ciemnozielonych i białych. Zlikwidowano także dwa pierwsze rzędy amfiteatru, by publiczność nie przeszkadzała szachistom. Fischer domagał się przesunięcia aż... 10 rzędów.

Na długo przed godziną 17-ta czasu miejscowego, na którą wyznaczono początek meczu, 3.000 miejsc na widowni hali wystawowo-sportowej zapelniało się miłośnikami szachów, z których każdy zapłacił za kartę wstępu 5 dolarów. Mistrz świata Spasski zjawił się na 20 minut przed rozpoczęciem meczu, go rąco witany przez publiczność. O godz. 17-ej główny arbiter spotkania Lothar Schmid (NRF) włączył zegar i grający białymi figurami Spasski wykonał pierwszy ruch. Fischera w tym momencie nie było w sali. Przybył dopiero po 7 minutach, uścisnął dłoń przeciwnika i przystąpił do gry.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem „mecz stulecia” rozpoczął się. Przypominamy, że składa się on z 24 partii. Spasskiemu do obrony tytułu wystarczy zwyciężyć 12 pkt., Fischer by zdetronizować swego rywala musi uzyskać co najmniej 12,5 pkt. Partie tego pasjonującego pojedynku mają być rozgrywane 3 razy w tygodniu: we wtorki, czwartki i niedziele.

Obaj rywale walczą o niebagatelną sumę ok. 300 tys. dolarów na którą składa się fundusz nagród, oraz części wpływów z praw za transmisję telewizyjną. Z sumy tej zwycięzca otrzyma około 180 tys. dolarów.

W pierwszej partii obaj szachiści rozegrali jeden z wariantów tzw. obrony Nimzowskiego. Po czte ruch i pół godzinach gry i 40 po sunięciu partia została przerwana. Zostanie ona dokończona dzisiaj, a w czwartek, 13 bm. — odbędzie się druga partia meczu.

Zdaniem fachowców pierwsza partia została odłożona w korzystniejszej sytuacji dla Spasskiego, posiadającego gońca i trzy pionory przeciwko pięciu pionom Fischera. Amerykaninowi daje się szansę najwyżej na remis. (ot)

dzień, że żadna dyrekcja nie jest kompetentna zmieniać wyroków sądów.

Wujowi Karolowi zatrzaśła się broda. Uniósł się, chciał coś powiedzieć, ale dyrektor nawet nie patrzył na niego.

I oto stało się. Przyjechał. Miał wszystko wyjaśnić i załatwić: dyrektora, Żyrę, Widelca, Bartka, pracę, szkołę, mieszkanie, a który, okazało się, jest małym urzędnikiem na rok przed emeryturą.

Gdyby można było jeszcze raz zacisnąć dłoń na rękojeści noża — Oczywiście wyczytał to gdzieś i zgrywa się tak samo jak tamten za biurkiem, tyle że tamten ma tytuł, papierki i pieczątki, a on jest w delfichu, nawet bez świadectwa ukończenia szkoły średniej i dlatego właśnie on i ten urzędnik z żoną, jego wuj i jego ciotka, muszą wysłuchać do końca wszystkiego, co tamten zza biurka zechce im jeszcze powiedzieć: o wytycznych, o zobowiązaniach, o trudnościach i ich przezwyciężaniu. Zaśmiać się, jeżeli się zaśmieje; podsunąć mu popielniczkę, jeżeli jednak zdecyduje się zapalić, a wszystko dlatego, że ktoś nieznaną w wojewódzkim mieście a może nawet w stolicy postawił któregoś ranka pieczęć i podpisał się nieczytelnie na zapisanym maszyną arkuszu papieru, a ktoś drugi — na innym papierku, choć może oba zawierały taką samą ilość słów. Papierek wyrok, papierek nominacja. Każdemu według zasług. Papierek emerytura. Papierek urodził się. Papierek umarł.

Dyrektorowi nie zamykały się usta. Błyszczątki szkła okularów i meł słowa. Ale słów Heniek już nie słyszał. Nareszcie udało się mu ich nie słyszeć. Co z tego jednak, kiedy gorzka świadomość, że wuj Karol jest frajerem, nie opuszczała go ani na chwilę.

Tego wieczoru dotarł bez przeszkód do łóżka, a potem na podwórzu i za pomocą kawałka serdelowej zaprzyjaźnił się z wilczurem nocnego stróża. Na kolację była herbata i własnie serdelowa ze smażonymi ziemniakami. Wilczur z wdzięczności odprowadził go aż na dziedziniec szkoły i pokazał mu dziurę w metalowej siatce płotu. To jednak co z okna szkoły wyglądało na las, było cmentarzem. Heniek zawahał się. Szukanie właściwej ścieżki między grobami wśród nieustannego szelestu liści i skrzypienia starych drzew nie należało do zbyt przyjemności. Ale, do licha, czy zawsze trzeba się trzymać szczegółów?

(cdn)

INSTYTUT NAUK POLITYCZNYCH
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu,
ul. Słowackiego nr 20, telefon 400-41

ogłasza rekrutację
na I rok pięcioletnich zao-
cznych studiów magisterskich
z zakresu nauk politycznych.

O przyjęcie na studia ubiegać się mogą osoby
odpowiadające wymienionym warunkom:
— posiadanie świadectwa dojrzałości,
— 2-letni staż pracy,
— skierowanie z zakładu pracy.

Do podania należy dołączyć:
— świadectwo dojrzałości w oryginale, życio-
rys, ankietę personalną oraz 3 fotografie.

Examin wstępny obowiązujący:
— z historii — pisemny i ustny, geografii —
ustny i z języka nowożytnego — pisemny.

Examin wstępny odbędzie się w połowie
września br.; kandydaci zostaną zawiadomieni
o terminie egzaminu oddzielnym pismem.

Od ubiegania się o przyjęcie wyłączone są
osoby, które w br. składały egzamin wstępny na
wyższe uczelnie i nie zdały.

5790-K1

Praca Nauka

Samotny ogrodnik i pra-
cownik do ogrodnictwa,
mieszkanie i utrzymanie
zapewnione. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
19390g.

Dochodząca gospoście do
4 osób — przyjmuje. Wars-
tat elektryczny, Marcelin
ska, narożnik Skarbka.
19197g

Gospościa uczciwa, dobra,
pracowita do 2 starszych
osób w Poznaniu — bez
zamieszkania — potrze-
bna. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 19184g.

Kulturalną panią z prak-
tyką do prowadzenia
gospodarstwa domowego
i opieki nad dzieckiem
na bardzo dobrych wa-
runkach przyjmie. Poz-
nań, Woźna 21 m. 3,
godz. 9-11 i 18-20.
19442g

Ogrodnictwo zatrudni ko-
biety i mężczyzn. Dla za-
mieszkania i utrzymania
w miejscach. Poznań,
ul. Starołęcka 165.
19412g

Do lekkich prac domo-
wych i opieki przyjmie
na stałe uczciwą chętnie
ze wst. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 527p

Kupno Sprzedaż

Kupię zaraz zastrzyki
„Fortral”, tel. 712-47.
19390g

Samochody

Sprzedam Skodę-Spartak
po remoncie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 19253g.

Sprzedam samochód mar-
ki Żuk A-03 z taksome-
trem. Kościan, Surzyń-
skiego 5. 17971g

Sprzedam samochód mar-
ki Żuk z taksometrem
A-03. Kościan, Żeromskie
go 7. 17972g

Lokale

Wynajmę pokój półsute-
rena Stare Miasto, tele-
fon 553-14. 19033g

Lokal na cichą produk-
cję odstąpię. Tel. 746-42,
rano i wieczór po 19.
19198g

Nieruchomości

Sprzedam 1,24 ha sadu, do-
mek pokój z kuchnią
szkarnia 168 m². Poznań
— Psarskie. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
18750g.

Sprzedam 2,5 ha ziemi z
domkiem w tym 1,5 ha
ogrodu owocowego w Su-
chymieście. Zgłoszenia Po-
znań, tel. 411-977.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny cena 200 tys. Na
listy nie odpisuje. Puszc-
zykowsko, ul. Matejki 11.
18573g

Gospodarstwo około 25
ha kupię. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
17019g.

Sprzedam domek, pokój
kuchnia z ogrodem 2,200
m² Poznań, Krzyżowicki.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 17514g.

Grodzisk Wlkp. — sprze-
dam działkę 0,44 ha. Wia-
domość: Grodzisk Wlkp.,
ul. Słowackiego 5. 17978g

Kupię dom jednorodzin-
ny, wolnostojący względ-
nie pół bliźniaczą w Po-
znaniu, przy komunikacji
miejskiej. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
17648g.

Sprzedam mały domek,
działka 1500 m², po sprze-
dazy wolny. Jarocin, ul.
Brdowa nr 1, dzielnica
Ługi, Jan Otworowski.
533p

Kupię domek jednorod-
zinny w Gnieźnie koło
Poznania. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
17537g.

Sprzedam działkę w Kle-
kru, budynek gospodar-
czy (możliwość mieszka-
nia). Informacje Gide-
wicz Klekru, ul. Szeroka
530p

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TEKSTYLNO — ODZIEŻOWE W POZNANIU**

ZAWIADAMIA że
w terminie do dnia 30 lipca 1972 roku
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

NA ODZIEŻ SŁUŻBOWĄ I ROBOCZĄ
z dostawą w roku 1973.

Zamówienie winno zawierać:
— ILOŚĆ
— ASORTYMENT
— TKANINĘ
— WZÓR LABORATORYJNY (wg. katalogu)
— oraz TERMIN DOSTAWY.

Zamówienie w trzech egzemplarzach
należy kierować pod adresem:
**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe
w Poznaniu, Magazyn Odzieży Roboczej, ul. Woźna nr 15
(telefon 500-48).**

5770K1

**Zakład Elektrycznej
Techniki Obliczeniowej w Poznaniu**
poszukuje
lokalu ogrzewanego
na cele magazynowe ca 60 m².

Informacje:
Zakład Elektrycznej Techniki Obliczeniowej,
Poznań, ul. Fredry 8a, telefon 592-21, wewn. 81.
5717-K1

Kto zmontuje kolumnę
pamiątkową PAK-3a, dla
potrzeb ogrodniczych —
(parowanie ziemi). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 19391g.

Odstąpię zatwierdzony
projekt z lokalizacją na
budowę pawilonu handlo-
wego. Oferty „Prasa” ul.
Grunwaldzka 19 dia
19130g

Kto wynajmie auto oso-
bowe na sierpień ostro-
nemu kierowcy. Szczegóło-
we oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
19182g.

Garaż lub miejsce na ga-
raż, okolice Wildy — po-
szukuje. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 17553g

Matrymonialne

Magister, panna pogodna
go usposobienia, posiadają-
ca własne mieszkanie
willowe — pozna panna z
wyższym wykształceniem
po czterdziestce. Cel ma-
trymonialny. Dyskrekcja
zapewniona. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
17415g.

Samotna lat 60, z własną
rentą — pozna pana w
celu matrymonialnym.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 17506g.

Rozwiedziona, wykształ-
cona posiadająca miesz-
kanie, pozna panią do
lat 32. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 17900g.

**DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY
ZAWODOWEJ PRZYZAKŁADOWEJ**
przy Poznańskich Zakładach Nawozów
Fosforowych w Luboniu k. Poznania

O G Ł A S Z A

zapisy uczniów do klasy I na rok szkolny
1972/73 w zawodzie:
ślusarz — mechanik
czas trwania nauki — 3 lata
warunki przyjęcia:
— ukończenie 8 klas szkoły podstawowej
— zaświadczenie lekarskie stwierdzające
przydatność do zawodu.
uczniowie w czasie nauki otrzymują
wynagrodzenie:
— w pierwszym roku nauki 150,— zł.
— w drugim roku nauki 320,— zł.
— w trzecim roku nauki od 620—650,— zł.
Ponadto uczniowie otrzymują odzież ochron-
ną, posiłki regeneracyjne oraz wszelkie świad-
czenia wynikające z układu zbiorowego pracy.
Okres nauki w szkole zawodowej wliczany
jest do ciągłości pracy oraz do dodatkowego
wynagrodzenia za staż pracy, które pracownik
otrzymuje po przepracowaniu 5 lat w zakła-
dzie. Szkoła nie prowadzi internatu.

Zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych
w Luboniu k. Poznania codziennie w godzinach
od 7-15, w soboty od 7-13.

Pisemne zgłoszenia kierować należy na adres:
Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych —
Dział Kadr i Szkolenia — Luboń k. Poznania —
telefon 20-021, wewn. 282, 224, 155. 764-K2

Przetargi

Poznańskie Zakłady Drobiarskie w Poznaniu, ul.
Wykopy 2/4, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZO-
NY na wykonanie robót remontowo-budowlanych w
Wydziale Drobiarskim.

Adres jak wyżej:

1. kap. rem. budynku kotłowni —
wartość robót 247 tys. zł.
2. kap. rem. budynku przyjęcia drobiu żywego —
koszt robót 322 tys. zł.
3. kap. rem. komór chłodniczych i maszynowni —
koszt robót 771 tys. zł.
4. roboty instalacyjne w kotłowni oraz rurociągi
przesyłowe —
koszt robót 150 tys. zł.
5. roboty remontowo-budowlane w kotłowni, c.o.
oraz wykładanie ścian w pomieszczeniach sani-
tarnych płytkami glazurowymi —
wartość robót ca 50 tys. zł.
w Wydziale Jajczarskim w Poznaniu,
ul. Starołęcka 57.
6. roboty remontowo-budowlane hali produkcyj-
nej —
wartość robót ca 90 tys. zł.
w Zakładzie Pierzarskim Swarzędz
ul. Kilińskiego 3/7.

W zakres robót wchodzi:
— roboty murowe, tynkarskie, posadzkowe, kon-
strukcyjne stalowe, elektryczne wewnętrzne siły
i światła, żelbetowe, betonowe i instalacyjne.

Termin wykonywania prac zawartych w punkcie
1 i 2 — do 15. 12. 1972 r. w punkcie 3 — do 15. VIII.
1972 roku.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Gł. Mechanika
telefon: 622-40 lub 622-49.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać w terminie 14 dni od daty
ogłoszenia na adres:
Poznańskie Zakłady Drobiarskie Poznań, ul. Wyko-
py 2/4.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu następ-
nym po terminie składania ofert w Dziale Gł. Me-
chanika o godz. 10.

Zastrzegamy prawo wyboru oferenta lub unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn. 5363-K1

**Gminna Spółdzielnia „Samogomoc Chłopska” w Bi-
niewie, pow. Ostrowski, p-ta Biniów — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie na-
stępujących prac murarskich:**

1. budowę z powierzonego materiału poczekalni
dla rolników
2. budowę magazynu na paszę i ściółkę.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja budowlana i kosztorysowa do wglą-
du w biurze spółdzielni codziennie w godz. od 8-12.
Oferty można nadsyłać w załakowanych kopertach
w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie spółdzielni 10
dnia od ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru ofe-
renta jak również unieważnienia przetargu, bez po-
dania przyczyn. 799-K2

Dnia 9 lipca 1972 r. zmarł

JÓZEF BRUSKE

były długoletni pracownik Stacji Obsługi Wo-
jewódzkiego Przedsiębiorstwa Państw. Komun.
Samochodowej Oddział II w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm.
o godz. 8, na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy
oraz współpracownicy
Oddziału II WP PKS w Poznaniu.

6156-K1

Dnia 8 lipca 1972 r. zmarł nasz długoletni
i ceniony pracownik

EDMUND SUJAK

Pogrzeb odbył się 10 bm na cmentarzu w
Szamotułach.

Zonę i rodzinę Zmarłego serdeczne wyrazy
współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa, Pracownicy
Budowlano - Montażowej Spółdzielni
Pracy „PIAST”
w Poznaniu i Szamotułach.

6158-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
9 lipca 1972 r. po krótkich i ciężkich cierpie-
niach zmarła, opatrzona Sakramentami św., na-
sza kochana żona, matka, siostra, bratowa
i szwagierka, przeżywszy lat 52, śp.

JADWIGA SZNOBER
z domu Weber

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

Pogrzeźni w smutku
mąż z dziećmi i rodzina

Borówiec, pow. Śrem. 19420g

Zawiadamiamy, że w dniu 9 lipca 1972 roku
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł
po pełnym poświęceniu życiu, nasz kochany
mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 75

ANTONI SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 lipca
1972 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i wnuki

Poznań, ul. Sikorskiego 14 m. 8. 19312g

† Dnia 10 lipca 1972 r. zmarła po dłuższej cho-
robie, moja najdroższa, najlepsza i nigdy
niezapomniana matka, śp.

KAZIMIERA KRASIŃSKA
z domu Rymaszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

19386g

Dnia 9 lipca 1972 r. zmarła nasza sumienna
i długoletnia pracownica

JÓZEFA KNORN

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 12 bm.
o godz. 14.50, na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego i głębo-
kiego współczucia

składają:

Rada Spółdzielni — Zarząd — Rada Zakładowa
i współpracownicy
Spółdzielni Pracy Wyróbów Szklanych
im. Rewolucji Październikowej.

6155-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w
dniu 9 lipca 1972 r. zmarła moja kochana
córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy
lat 46

JÓZEFA KNORN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm.
o godz. 14.50, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

matka z rodziną

Poznań, ul. Mostowa 15 m. 1. 19378g

† W dniu 8 lipca 1972 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana matka,
teściowa i babcia, śp.

MARIANNA NAPIERAŁSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem i wnuczką

Chłudowo, ul. Szkolna 10. 19417g

† W dniu 10 lipca 1972 r. zmarła, namaszczona
olejami św., nasza kochana siostra, szwa-
gierka i ciocia, śp.

MARIA ŁUKASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 10.25 z kaplicy na Junikowie.

Strapieni

siostry, brat i rodzina

Poznań, ul. Zagonowa 8 m. 1. 19421g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
11 lipca 1972 r. zmarła po dłuższej chorobie,
opatrzona Sakramentami św., moja ukochana
żona, nasza ukochana mama, teściowa, brato-
wa, przeżywszy lat 57, śp.

HELENA STRZELECKA
z domu Weltmajer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Kolejowa 8/8. 19450g

Dnia 9 lipca 1972 r. odszedł na zawsze

ŁUKASZ JANISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 12 bm.
o godz. 10.50, na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

19323g

Dnia 10 lipca 1972 r. zmarł nagle członek
Zarządu Okręgu ZBoWiD

płk rez. MIKOŁAJ IGNATOWICZ

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Krzyżem Srebrnym Orderu
Wirtuti Militarii, Krzyżem Walecznych, Zło-
tym i Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi
wysokimi odznaczeniami.

Prezydium Zarządu Okręgu ZBoWiD żegna
z wielkim smutkiem swego zasłużonego Kole-
gę, szczerze zaangażowanego w środowisku
kombatanckim.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy uczucia naj-
głębszego żalu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm.
o godz. 9.15, na cmentarzu na Junikowie.

6152-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
9 lipca 1972 r. zmarła nagle nasza ukochana
i przeuroczą babcia, przeżywszy lat 83

ANTONINA FRIEDWALD
z Hawrotów

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm.
o godz. 16 na cmentarzu sołackim.

W głębokim smutku pogrążona.

RODZINA

Poznań, Nad Wierzbakiem 32 m. 3. 19321g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
9 lipca 1972 r. odszedł od nas po krótkich
i ciężkich cierpieniach, mój mąż, ojciec, brat,
teść i dziadek, przeżywszy lat 67, śp.

JÓZEF BRUSKE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm.
o godz. 8 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Krzyżowa 2 m. 2. 19342g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 lipca 1972 r. odszedł od nas na zawsze po
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

STANISŁAW KOSTKA
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym na Sta-
rołęce przy ul. św. Antoniego.

W smutku pogrążeni

żona, córki, syn, synowa, zięciowie
wnuki i rodzina

Poznań, ul. Bystra 39 m. 2. 19370g

† W dniu 11 lipca 1972 r. zmarła nagle moja
najdroższa żona, ukochana matka, śp.

JANINA MANIECKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.

Mąż z córką

Poznań, Jaworowa 56 m. 8.

† Dnia 10 lipca 1972 r. po krótkich lecz cięż-
kich cierpieniach zmarł mój drogi mąż,
nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp

LEONARD SIERACKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 22 m. 21. 19412g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
9 lipca br. zmarła, lat 51, po długotrwałej
chorobie i cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., moja ukochana i najdroższa żona,
córka, siostra i szwagierka, śp.

IRENA WENCEL
z domu Małacka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pogrążony

mąż z rodziną

Osiedle Pławiska, Laskowa 31a. 19351g

† W dniu 11 lipca 1972 roku zmarła, opatrzona
Sakramentami św., ukochana matka i ciocia

JÓZEFA OCHOCKA
z domu Dajerling

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

19414g

